Młodzież Katolicka

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej

Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 25 | Katowice, 6 grudnia 1931 | Rok V

Piotr Jerzy Frassati odpowiada na ankietę

— Wyznawał wiarę w czystości życia i w miłości uczynków. Śmierć wyniosła go na sztandar młodzieży chrześcijańskiej. —

Nie było można piękniej oddać treści życia Frassatiego, niż to uczynili rodzice jego, umieszczając powyższe słowa na jego pomniku grobowym. Miłość do Boga i bliźnych była mu najwyższym ideałem, którym się zawsze kierował. Zaprawde wiara jego nie była martwą, lecz wyznawał ja czynem. Nad biurkiem swojem powiesił kartkę z pieśnia o miłości św. Pawła: . . . . Choćbym mówił jezykami ludzkiemi i anielskiemi, a miłości nie miał, jestem jako miedź brzęcząca lub cymbały brzmiące. Miłość jest cierpliwa, łaskawa, miłość nie zazdrości, miłość nie wynosi się, nie nadyma się, wszystko pokrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi . . .

Życie Frassatiego było tak pełne miłości, że z biografji jego można zaczerpnąć setki przykładów, mogące służyć jako odpowiedzi na ankiete nasza o miłości. Dzisiaj jest mowa o miłości w rodzinie.

Potr Jerzy miłował goraco swoich najbliższych. Już jako mały chłopak oczekiwał niecierpliwie powrotu ukochanego „pappy", by go przywitać radosnemi okrzykami. Rodzice Frassatiego zrozumieli, co dla dzieci znaczy dom ojczysty. To też cały swój wolny czas poświęcali życiu rodzinnemu, nie przebywając zbyt często w towarzystwach lub na zabawach. Woleli żyć z dziećmi w zaciszu swego domu w Pollone pod Turynem, niż obcować z elitą towarzystwa, z którą łączyło ich stanowisko społeczne. Na podłożu tak świadomie uprawianej kultury rodzinnej wyrosła wielka wzajemna miłość rodziców do dzieci i dzieci do rodziców.

Szczególniejszą miłością darzył Piotr Jerzy matkę. Jak boleśnie odczuwał każde z nia rozłączenie, jak pieszczotliwie witał się z nią, gdy mu znowu było danem ją zobaczyć po rozłące. Wiedział też, że najlepszym dowodem miłości jest posłuszeństwo. Dlatego zawsze był matce bezwzględnie posłuszny. Nie czynił nic bez jej pozwolenia. W chwilach bezradności do niej się udawał po radę. Za podarunki imieninowe i najmniejsze dowody pamieci był rodzicom niezmiernie wdzięczny. Zapewniał ich o tem w licznych listach, które do nich pisywał. W modlitwach jego rodzice bardzo znaczny mieli udział.

Razu pewnego w liście matki do Piotra Jerzego znalazł się taki zwrot: — Jesteś już dorosły, więc już mnie nie potrzebujesz . . . Ale Piotr Jerzy na to wcale się nie zgodził i odpowiedział: . . . Droga Mamo! Przykro mi, a nawet sprawiło mi to wielką boleść, że możesz myśleć o czemś podobnem tak niezgodnem z prawdą. Rady Mamy zawieraja zawsze jaknajwiększą mądrość i choć jestem już dorosły, zawsze są dla mnie dobre. W tym roku, gdy byłaś tak bardzo daleko ode mnie, mogłem ocenić co to znaczy nie mieć przy sobie Mamy, która raz po raz złaje, ale wieczorem ucałuje i pobłogosławi . . . Jak tkliwa dziecięca miłość przemawia z takich słów dorosłego mężczyzny.

Nie można czytać bez głębokiego wzruszenia, jak wielką była miłość i troskliwość Piotra Jerzego w ostatnich godzinach jego życia, gdy już leżał na łożu śmiertelnem. Nie myślał o sobie, lecz o boleści i trosce, jaką sprawia matce. W kilka dni przed nim zmarła jego babcia. Dom był pogrążony w żałobie, a równocześnie przytłaczał wszystkich niepokój o rozwój choroby ukochanego młodzieńca. Wtedy rzekł Piotr Jerzy z głębokiem współczuciem, zapominając o własnej niedoli: — Biedna Mamo . . . w takiej chwili jeszcze ja ci sprawiam tyle niepokoju.

Gdy kapłan, którego poprzednio był prosił, by nie zataił przed nim prawdy, gdyby śmierć się zbliżyła, oświadczył mu ostrożnie, że niema już dla niego nadziei, twarz jego rozjaśniała nieziemską radością. Powiedział: — O jakże byłbym szczęśliwy! Lecz zaraz spoważniał, spochmurniał i ze smutkiem dodał: — Ale „pappa" i „mamma"? . . .

Można powiedzieć, że troska o ojca i matkę była jego jedyną troską w wielkiej chwili śmierci. Nie lękał się śmierci, lecz lękał się, myśląc o boleści i żałobie, w jaką śmierć jego pogrąży rodziców.

Niemniejsza od miłości ku rodzicom była Frassatiego miłość ku jedynej siostrze. W ciągu swego krótkiego życia dał jej niezliczone dowody braterskiej miłości. Był też zawsze wobec niej rycerski i uprzejmy, zachowywał się wobec siostry z niemniejszym szacunkiem, niż wobec innych panien. Wielką była jego boleść, gdy siostra wyszła zamąż za pewnego młodego dyplomatę i musiała opuścić dom rodzinny, by zamieszkać w Polsce, gdzie mąż jej zajmował wysokie stanowisko dyplomatyczne. Gdy odprowadził ją na dworzec, opanował się do ostatniej chwili. Nikt nie byłby mógł poznać, że serce jego krwawi z głębokiej rany. Dopiero, gdy siostra wchodziła do pociągu, który miał ją odwieźć w tak dalekie strony, wybuchnął nagle głośnym płaczem i szlochał jak dziecko, przytulony do piersi matki. Nie zważał na ludzi, którzy stali na peronie i ciekawie się mu przyglądali, nie wstydził się łez, które były dowodem wielkiej jego braterskiej miłości.

Znamiennym dla miłości Piotra Jerzego jest fakt, że wyszukał dla siostry jako podarunek ślubny krzyż, z kości słoniowej rzeźbiony. Wszystkie jego czyny uszlachetniała miłość ku Bogu, wyższa i goretsza nad inne. Nie byłby kochał tak serdecznie rodziców i siostry, gdyby nie był tak bardzo kochał Boga.

Tak, kochani druhowie, świątobliwy nasz brat i druh, Piotr Jerzy Frassati, odpowiadał życiem swo-

jem na ankietę o miłości. Od niego się uczmy a życie nasze rodzinne będzie tchnęło podobną miłością. Wpatrzmy się w niego jako w nasz sztandar i ideał. Jak on wyznajmy wiarę naszą miłością uczynków.

Wasz.

*

Pismo święte, a nasz program. „Mądry syn rozwesela ojca: a syn głupi smutkiem jest matce swojej" (Przyp. 10, 1). „Kto frasuje ojca a wypędza matkę, bezcenny jest i nieszczęśliwy" (Przyp. 19, 26).

Pamiętne święto młodzieży w Ropicy

Jak miłe czyta się każde sprawozdanie ze święta młodzieży; jedno z nich szczególnie do łez wzrusza. Chodzi o sprawozdanie ze święta młodzieży w Ropicy. Druhowie rano wspólnie przystąpili do Komunji św. tak licznie, że ks. proboszcz był niewymownie wzruszony. Po południu urządzili akademję. Nie policzyłbyś ile tam było rodziców, gości, sióstr i młodszych braci. „A któż przemówi?" — pyta się ktoś. „A dyć któżby inny jak nie nasz Wielebny Pan". I przemówił tak wzruszająco, aż łzy w oczach stanęły. Po chwili znika i w budce suflerskiej prowadzi przedstawienie teatralne, wspomagając druhów występujących na scenie. A chłopcy, porwani jego zapałem, grają wspaniale i z przejęciem.

Po przedstawieniu wszczęło się nagle na sali zamieszanie. Nigdzie nie widać „Wielebnego Pana". Ten tu, ten tam miał go widzieć, lecz wszelkie poszukiwania były daremne. Aż ktoś się ozwał:... „oni jeszcze z budki nie wyszli." „Bo to prawda", — odezwał się jeden z druhów, jednak z ciekawości tam zaglądnął. Zbladł. Słówka nie wykrztusił. Ludzi, aż unosi widząc, jak chłopakiem wstrząsło, gdy spojrzał do budki. „Jezu drogi — konają! Ratujcie, konają." Cisza bezwzględna zaległa, a potem płacz i rozdzierające szlochanie na całej sali. Już wydobyli ks. Proboszcza. Słówka nie usłyszeli z jego ust. Pokazując druhowi aktorowi śmierć św. Stanisława i mając na ustach imię Stanisław, skonał w budce suflera. Co za śmierć! Na posterunku umierać to bohaterstwo! Druchny i druhowie parafji ropickiej, ich rodzice, wszyscy, oniemieli z nadmiernego żalu. — Przecież w święto młodzieży zmarł wielki kapłan patrjota, patron młodzieży i proboszcz Ropicki, twórca stowarzyszeń polskich i prezes na Śląsku Czeskim ś. p. ks. Franciszek Moroń.

Górnoślązak rodem z Grzawy, przy pługu dopiero postanowił studjować. Będąc Polakiem poszedł na polskie gimnazjum w Cieszynie, tam tak zżył się z Cieszyniakami i pokochał ich, że został wśród nich aż do swej tragicznej śmierci. Niesposób wszystkich jego zasług wyliczyć. Pogrzebu podobnego, który najlepszym był wyrazem głębokich uczuć i uznania dla wielkich zasług ś. p. ks. proboszcza Moronia, Ropica jeszcze nie widziała. W imieniu polskich S. M. P. przybył na pogrzeb aż z Poznania ks. prał. Bilko, dyrektor Zjednoczenia Młodzieży, a z Katowic przybył p. komendant Związku. Młodzież niosła go na barkach do kościoła, a potem do grobu.

Obyś nigdy nie zapomniała, kochana młodzieży, jak ś. p. ks. Patron umarł. Jak sam ucząc Was żyć za wzorem św. Stanisława, żył i umierał. Druchny i druhowie, módlcie się za jego duszę.

Komunikat Zjednoczenia na grudzień

Porcja za 15 groszy!

Ciężkie są czasy. Ale przyznacie, że 15 groszy to nie dużo, to drobnostka! To nawet nie tyle, ile kosztuje znaczek listowy! A tylko tyle kosztuje egzemplarz „Przyjaciela Młodzieży" wzgl. „Młodej Polki"!

Za 15 groszy nie kupisz porcji obiadu, ale kupisz porcję tak ważnych dla młodzieży wiadomości, jakie dają „Przyjaciel" wzgl. „Młoda Polka".

To też precz z wymówkami! Każde SMP. powinno dla wszystkich swych członków abonować „Przyjaciela" wzgl. „Młoda Polkę". Zarząd, który nie zdoła zebrać potrzebnej na to kwoty, nie stara się należycie o nią! Bo gdyby wytężył swe siły, to pieniądze z pewnością znajdzie!

A przynajmniej taką porcję oświaty za 15 groszy miesięcznie powinien otrzymywać każdy członek SMP.! Bez tego SMP. nie spełni należycie swego zadania.

SMP. nie powinny więc zmniejszać abonamentu gazet. Powinny agitować, aby coraz więcej zjednywać im odbiorców.

Głód żołądka jest klęską, ale niemniej trzeba zaspokajać głód duszy. Nie odmawiajcie jej przynajmniej tej porcji za 15 groszy!

Zamawiajcie przed 15 bm. „Przyjaciela Młodzieży" i „Młoda Polkę" pod adresem: S. A. „Ostoja", Poznań, Pocztowa 15. P. K. O. 202.768.

Poniżej podajemy wzorowe SMP., które bez przerwy abonowały „Przyjaciela Młodzieży" (stan z dnia 1. X. br. według okręgów):

I. Bronów 25, Cieszyn 40, Chybie 20, Czechowice 47, Dziedzice 60, Goleszów 17, Grodziec 10, Istebna 1, Jaworze 20, Kaszyce 5, Kamienica 18, Ligota 20, Lipowiec 15, Marklowice Górne 2, Mazańcowice 35, Międzyrzecze Górne 10, Ochaby 20, Pruchna 16, Punców 25, Rudzica 20, Skoczów 60, Ustroń 15, Zabrzeg 10.

II. Józefowiec 20, Katowice-Dąb 10, Katowice-Katedra 50, Katowice-Ligota 50, Katowice N. M. P. 50, Katowice-Załęże 22, Murcki 50, Siemianowice św. Krzyża 60, Piotrowice 11.

III. Bielszowice 60, Godula 20, Halemba 15, Kończyce 10, Nowy Bytom 100, Ruda Śl. 10.

IV. Chorzów 100, Chropaczów 50, Hajduki Nowe 60, Król.-Huta św. Barbary 1, Lipiny 1, Łagiewniki 20, Świętochłowice 50.

V. Bełk 12, Bujaków 10, Czerwionka 10, Golasowice 20, Łaziska Średnie 18, Łaziska Górne 25, Mokre 1, Ornontowice 55, Paniówki 8, Pawłowice 9.

VI. Brzezinka 5, Janów 13, Imielin 10, Mysłowice 25, Stary Bieruń 10.

VII. Bajorowy 10, Czułów 26, Jedlina 12, Łąka 7, Miedźna 15, Piasek 17, Pszczyna 70, Radostowice 10, Tychy 100, Wisła Mała 5.

VIII. Gaszowice 15, Gierałtowice 30, Krywałd 10, Książenice 20, Niedobczyce 17, Przegędza 17, Radoszowy 12, Rybnik 70.

IX. Brzeziny Śl. 20, Kamień 50, Miasteczko 5, Radzionków 50, Repty Śl. 1, Stare Tarnowice 10, Strzybnica 20, Świerklaniec 10, Wielkie Piekary 30, Woźniki 10.

X. Jedłownik 75, Marklowice 25, Mszana 17, Pszów 130, Wodzisław 80.

Zestawienie abonentów według okręgów:

I. Okręg cieszyński na 1201 druhów abonuje 511 „Przyjaciela Młodz." (42,6%).
II. Okręg katowicki na 1343 druhów abonuje 323 „Przyjaciela Młodz." (24%).
III. Okręg kochłowicki na 1722 druhów abonuje 215 „Przyj. Młodz." (12,5%).
IV. Okręg król. hucki na 1433 druhów abonuje 282 „Przyjaciela Młodz." (19,7%).
V. Okręg mikołowski na 1104 druhów abonuje 168 „Przyjaciela Młodz." (15,2%).
VI. Okręg mysłowicki na 646 druhów abonuje 63 „Przyjaciela Młodz." (9,7%).
VII. Okręg pszczyński na 886 druhów abonuje 272 „Przyjaciela Młodz." (30,7%).
VIII. Okręg rybnicki na 973 druhów abonuje 191 „Przyjaciela Młodz." (19,6%).
IX. Okręg tarnogórski na 1368 druhów abonuje 206 „Przyjaciela Młodz." (15,1%).
X. Okręg wodzisławski na 802 druhów abonuje 327 „Przyj. Młodz." (40,9%).

Ogólnie wziąwszy zatem, na 11 478 druhów „Przyj. Młodz." abonuje 2 558 czyli 22,2%.

KAPITAN A. MAGNIEZ.

Bądź dobrym żołnierzem!

Przełożył A. Zgierski.

(Rady dla poborowego i młodego żołnierza.)

(Ciąg dalszy)

XXIX. Apostolstwo.

Czy wiesz, młody żołnierzu, że każdy chrześcijanin winien być apostołem? Neutralności w religji niema. Sam Chrystus powiada w Ewangelji: „Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest". Środka więc niema. Nie można dwom panom służyć. Trzeba być z Chrystusem; bo kto z Nim nie jest, ten jest przeciwko Niemu. Bądź więc chrześcijaninem, czyli apostołem.

Jesteś cząstką Kościoła w o j u j ą c e g o; więc od kolebki prowadzisz wojnę. Tem bardziej, gdy stałeś się żołnierzem Chrystusowym. Lecz żołnierz nie jest żołnierzem do niczego.

Działaj roztropnie, lecz działaj. Roztropność nie wyklucza działania.

Gdy więc pragniesz wytrwać w pułku dobrym chrześcijaninem, bądź apostołem. Chrześcijanin samolub, któryby

się starał tylko o zachowanie swej wiary, jest marnym chrześcijaninem, nie ma ducha ewangelicznego.

Nie mogę pouczyć cię szczegółowo, jak masz to czynić: jest tyle sposobów apostolstwa! Przedewszystkiem świeć dobrym przykładem; lecz nie udawaj naprawiciela zepsutych, nie czyń rozgłosu. Co dobrego czyniłeś w domu przed przybyciem do pułku, czyń również tutaj. Udoskonalaj się w dobrem; działaj powoli; bądź dobry; staraj się, by cię kochano i wraz z tobą, by kochano twoją religję; bądź stanowczy i zdecydowany. Oto pierwszy warunek możliwości pracy dla sprawy Bożej.

Wykorzystaj każdą sposobność; nie opuszczaj żadnej, bo więcej nie wróci. Czy to ma być dobra rada, czy prosta uwaga lub zachęta do dobrego. Nie zbliżaj się do nikogo bez chęci czynienia mu dobrze, bez uprzedniego zapytania siebie, jakie dobro mógłbyś mu wyświadczyć. Wszystko czyń szczerze, bez udawania. Zwłaszcza módl się za swych kolegów. Każda modlitwa jest jakgdyby kroplą balsamu, zbieranego przez Boga dla duszy, za którą się modlisz; gdy zapas balsamu będzie dość duży dla poruszenia tej duszy, Bóg go zleje na nią w postaci wielkiej łaski. Lecz módl się wytrwale i z wiarą. Bóg może zwlekać z wysłuchaniem ciebie, lecz wysłucha napewno. Nic nie będzie stracone z twoich modlitw, z twych dobrych uczynków i starań o pewną duszę; Bóg wszystko pamięta i wysłucha w najwłaściwszej chwili. — Miej wiarę w swe apostolstwo. Słowo, powiedziane przez ciebie dzisiaj, zbudzi się, być może, znacznie później w duszy tego, do którego je wymówiłeś; być zaś może, że ten człowiek nie będzie nawet pamiętał, od kogo je posłyszał, ani też jak przyszło mu na myśl.

I patrz; jak słowo dobre wywiera wpływ dodatni wcześniej lub później, tak samo słowo złe, raz posłyszane, wraca do pamięci, stając się nieraz powodem zguby dla duszy, gdy ta dusza nie czuwa i gdy się nie broni. Nie prowadź nigdy złych rozmów, dbaj o dobro otaczających cię ludzi w każdym uczynku i każdej modlitwie; w ten sposób dobre nasienie zostanie posiane i w najwłaściwszej chwili zakiełkuje.

Bądź więc apostołem! Potem, po skończeniu służby wojskowej, pamiętaj, żeś jest żołnierz Chrystusowy, że zawsze jesteś cząstką Kościoła wojującego, że dużo masz zdziałać w swem otoczeniu. Czyń to wytrwale i zawsze.

Środka niema: albo będziesz żołnierzem Chrystusowym, albo żołnierzem szatana. Patrz, jak żołnierze szatańscy są zawsze bardzo gorliwi w walce za swego mistrza. Ty zaś walcz za Boga.

Doniesienia Związku SMP.

Narciarze. Związek Młodzieży Polskiej urządza w sezonie zimowym począwszy od II-go Święta Bożego Narodzenia tj. 26 grudnia do 31 grudnia włącznie kursy narciarskie, a to: w Brennej, dla początkujących narciarzy, i w Istebnej dla umiejących już jeździć na nartach i dla zawodników-narciarzy.

Zgłoszenia przyjmuje Związek Młodzieży Polskiej w Katowicach do dnia 15 grudnia br. (podać imię i nazwisko, datę urodzenia — do Brennej czy Istebnej).

Należy ze sobą zabrać: ekwipunek narciarski, koc, jasiek, przybory toaletowe, menażkę i łyżkę. Utrzymanie w Brennej wraz z noclegiem kosztuje 1,90 zł dziennie. Sam nocleg 50 gr. Utrzymanie w Istebnej wraz z noclegiem kosztuje 3— zł. Sam nocleg 70 gr. Ewentualne zniżki są możliwe na miejscu.

Na zakończenie kursów odbędą się w Istebnej dnia 1 stycznia zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu cieszyńskiego (bieg 12 km, zjazdy i skoki).

Narty można zamówić w Związku: cena 10.— zł bez okucia. Zamawiać należy natychmiast!

Wszystkie Stowarzyszenia okręgu cieszyńskiego wyślą na kurs chociaż 1 narciarza (obojętnie czy do Brennej lub Istebnej). Dlatego są zobowiązane zakupić 1 parę nart dla SMP. Bliższe szczegóły omówiono na zebraniu naczelników sportu w Skoczowie. Prezesów uprasza się o przyjście z pomocą naczelnikom sportu, którzy sprawy te omówią na zebraniu zarządu.

Narciarzy SMP., którzy należeli do innych klubów narciarskich, uprasza się o wstąpienie do naszych sekcyj narciarskich.

Najdostojniejszy nasz Protektor J. E. Ks. Biskup Adamski u Ojca św.

...W toku rozmowy o Akcji Katolickiej Ojciec św. zaznaczył, że ma wiele powodów do zadowolenia z wyniku walki o Akcję Katolicką we Włoszech. Dalej dopytywał się Ojciec św. wielce o działalność S. M. P. w Polsce i uradował się, otrzymawszy informacje o poważnym rozwoju tych stowarzyszeń w ciągu ostatniego roku.

Po omówieniu szeregu spraw dotyczących diecezji śląskiej, Ojciec św. Ks. Biskupowi i towarzyszącym mu kapłanom udzielił błogosławieństwa, dodając **szczególne błogosławieństwo dla młodzieży i całej Polski.**

Uwolnienie od opłat stemplowych. Dzielimy się z Sz. Stowarzyszeniami wiadomością, że uzyskaliśmy za pośrednictwem Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu uwolnienie od opłat stemplowych.

Bliższe szczegóły, t. j. w jakich wypadkach Sz. Stowarzyszenie nie potrzebuje uiszczać opłaty stemplowej, zawiera objaśnienie do ustawy o opłatach stemplowych.

Objaśnienie to wraz z naszym okólnikiem prosimy dobrze i starannie przechować w aktach Stowarzyszenia, by w razie potrzeby korzystać z niego i ewent. okazać je władzom.

Jeżeli zajdzie wypadek, wymieniony w objaśnieniu do wyżej wymienionej ustawy, w którym Stowarzyszenie nie potrzebuje uiszczać opłaty stemplowej (np. przy zawieraniu kontraktu kupna lub wnoszenia podania do wszelkich władz państwowych), wówczas prosimy **wypisać czytelnie po prawej stronie u góry danego pisma** (kontraktu podania) następujące słowa: Wolne od opłaty stemplowej na zasadzie pisma Min. Skarbu Nr. D. V. 6947 31 z dnia 10. X. 31 r. Słowa te należy podkreślić o ile możności czerwonym atramentem lub ołówkiem.

Równocześnie nadmieniamy, że przy wszelkich podaniach do władz państwowych oraz pismach, mających mieć znaczenie i moc prawną na zewnątrz (kontrakt kupna, sprzedaży itp.) **koniecznem jest**, by Stowarzyszenie używało następującej nazwy: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej wzgl. Żeńskiej. Nazwę tę **należy umieszczać w rogu u góry, po lewej stronie pisma.**

Rekolekcje zamknięte. Druhowie okręgów przemysłowych domagali się urządzenia rekolekcyj zamkniętych podczas Świąt Bożego Narodzenia w miejscowości bliskiej, by uniknąć kosztów podróży. **Rekolekcje te odbędą się od 25 do 28 grudnia** w zakładzie św. Antoniego w Brzezinach Śl. Początek o godz. 10-tej rano. Zakończenie o godz. 7-mej tak, że każdy zdąży bez przeszkód do służby. Urlopu nikt nie będzie potrzebował.

Zgłoszenia młodzieńców powyżej lat 18 i kwotę 15.00 zł za utrzymanie upraszamy wysłać do Związku Młodzieży (P. K. O. 300.297) do 20. XII. br.

Walne zebrania. Jak już donieśliśmy w poprzednich numerach „Młodzieży Katolickiej", walne zebrania przeprowadzić można w grudniu. Ażeby dobrze przygotować ważne to zebranie, jakiem jest zebranie walne, należy zaopatrzeć się zaraz w nowowydaną broszurkę p. t. „Walne zebranie". Broszurka obejmuje 64 stronice. Niestety ceny jej podać narazie niemożemy, jest jednak tak dostępną, że każdy zarząd może się na nią zdobyć.

Przedpłatę kwartalną za I kwartał 1932 r. czasopism organizacyjnych jak „Młoda Polka", „Przyjaciel Młodzieży", „Kierownik" itd. należy uiścić do 15 grudnia br. Bibljotekarko-karzu, dopilnujcie, by wszystkie druchny i druhowie mogli otrzymać od Nowego Roku nasze piękne pisma organizacyjne.

Składka związkowa, okręgowa i zaległości w Związku. Skarbniczko, Skarbniku, zbliża się koniec roku. Wzorowy członek zarządu będzie się starał, żeby mieć na walnem zebraniu wszystko w porządku. Czy możesz się zaliczyć do nich? Więc o ile są niedokładności, starajcie się jeszcze w grudniu wszystko załatwić, ażeby następca mógł po Nowym Roku rozpocząć pracę bez trudności.

Ping-pong. Naczelnikom okręgowym przypomina się o rozpoczęciu zawodów drużynowych i indywidualnych w ping-pong o mistrzostwo okręgu. Dotychczas nie otrzymał Związek od żadnego okręgu wiadomości o rozpoczęciu zawodów. Który będzie pierwszy? Zaznaczamy, że terminy związkowe będą ściśle przestrzegane i okręgi, które nie skończą zawodów, nie zostaną bezwzględnie do zawodów o mistrzostwo Śląska dopuszczone. Ostateczny termin ukończenia mistrzostw okręgowych upływa z dniem 31 stycznia 1932 r., gdyż 2 lutego 1932 r. odbędą się już zawody indywidualne o mistrzostwo Śląska.

Kursa sędziowskie. Wydział Sportowy przy Związku Młodzieży Polskiej zamierza urządzić w miesiacu styczniu, lutym i marcu 1932 r. kursa na sędziów w lekkiej atletyce, grach sportowych i piłce nożnej. Kursa projektujemy urządzić w Dziedzicach, Tarnowskich Górach i Katowicach, zależnie od zgłoszeń w danym okręgu. Zgłoszenia należy przysyłać do dnia 15 bm. Naczelniku! Dopilnuj, ażeby z twojego SMP. jaknajwięcej druhów przybyło na kursa, żebyś posiadał jaknajwięcej sędziów w własnem SMP. Każdy naczelnik sportu i jego zastępca mają obowiązek zgłosić się na kurs. Dokładny termin rozpoczęcia kursu zostanie podany w „Młodzieży Katolickiej". Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, datę urodzenia, SMP i czy brał udział w kursie sędziowskim w zeszłym roku.

Nowe wydawnictwa. Związek ma na składzie nowe książki i druki organizacyjne, jak: „Życie żołnierza", napisał ks. major dr. K. Milik. Książka ta jest bardzo zajmująca, to też Związek liczy, że będzie miała powodzenie wśród naszych przyszłych, a nawet już wysłużonych żołnierzy; cena 2,90 zł. Dalej nabyć można „Groch z kapustą" (monologi) za 1,40 zł, „Do góry nogami" (monologi) 1.40 zł, a szczególnie **druki organizacyjne**, jak ulotki z tekstem (Hymn młodzieży żeńskiej i Hej do apelu), 1 gr. Regulamin Kółka Oszczędności SMP, 1 gr. Regulamin Kółka Wychowania Fizycznego SMP., 1 gr. Regulamin Kółka Abstynenckiego SMP, 1 gr. Powyższe regulaminy wydaje się tylko razem z regulaminem ramowym, który kosztuje 5 gr.

Na Święta Bożego Narodzenia. Związek poleca następujące jasełka — sztuczki teatralne: „Jasełka Polskie" ks. Wieczorka 2,— zł, „Jasełka Polskie" ks. Łukaszkiewicza 1.50 zł, „Wśród nocnej ciszy" 3 zł, „Anielska Nowina" 2,70 zł, „Żłóbek Betlejemski" 0.60 zł, „Tajemnica wcielenia" 1,10 zł, „Szopka Harcerska" 2,40 zł, „W noc wigilijną" 1,20 zł, „Szopka Polska" 0,30 zł, „Pójdźmy do Betlejem" 1,50 zł, „Jasełka Misyjne" 1,10 zł, „Święta noc" 0.80 zł, „Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie" 1,10 zł.

Esperanto! Co to znów? Godka kunsztowna, powiedziałby nasz kochany Stach Kropiciel. Może ktoś się odezwie: Czy nie dość, jak umiem po polsku i po niemiecku? „Dość nie dość, chcesz szerzej patrzeć na świat, wyjechać za granicę, naucz się esperanta." Wszędzie posługują się niem. No, jakbyś tak spróbował? Za dwa miesiące nauczysz się czytać gazety i płynnie mówić, a „szpas" ten kosztuje 2 lekcje po 2 godziny tygodniowo, — coś na opał i światło. Zgłoś się zaraz do Związku najpóźniej do 20 bm. Dzień, godzinę, miejsce kursu ogłosi się po 20 bm.

Komunikaty radjowe Zw. Mł. P. począwszy od dnia 16-go bm. będą nadawane w każdą środę o godz. 19,40. Ostatni komunikat we wtorek będzie nadany 8 bm. o godz. 19,40, a następny już w środę.

P. R. SMP. powiatu pszczyńskiego, które uprawiają konkursy rolnicze i które zamierzają takowe zaprowadzić, mogą korzystać z instruktora powiatowego Śl. Izby Rolniczej, którym jest p. Urbański z Kobióra. Istruktora trzeba zawiadomić o zebraniu i podać mu godzinę, lokal, na jaki temat ma przemawiać. Jeżeli SMP. zaprosi instruktora na zebranie, winno o tem donieść Związkowi w Katowicach.

SMP Jedłownik. 1-go października br. urządziło kółko przysposobienia rolniczego przy SMP na zakończenie tegorocznych konkursów piękną wystawę rolniczą w swojem własnem ognisku. Otwarcia wystawy dokonał w obecności ks. patrona dzielny drh przodownik Kałuża. Przyznać należy, że SMP Jedłownik, które nie tak zbyt długo istnieje, dokonało już bardzo wiele, a zwłaszcza pod względem wiadomości rolniczych. Obywatele zaś cieszą się, że ich synowie wychowują się na dzielnych i wzorowych rolników. Wystawę zwiedziło 800 parafjan, co świadczy o zainteresowaniu i życzliwości parafjan. Niech tak nadal będzie.

Z życia Stowarzyszeń

Zakończenie konkursów p. r. w SMP za rok 1931.

Na zakończenie tegorocznych konkursów p. r. w SMP, Związek zapowiedział w 5 okręgach powiatowe wystawy, a mianowicie w Tarnowskich Górach, Mikołowie, Pszczynie, Skoczowie i Wodzisławiu. Wszystkie wystawy udały się znakomicie. Tego roku zgłosiło się do konkursu 71 zespołów, które zgłoszono do Woj. Komisji P. R. Pozatem 6 zespołów prowadziło konkurs w Związku. Z tego 3 zespoły nie rozpoczęły prac, a 6 zespołów skreślono z powodu niedostatecznej ilości konkursistów. Jak zatem z tego wynika, tegoroczne konkursy skończyły 62 zespoły ze zgłoszonych do Woj. Komisji P. R., z tego 23 żeńskie i 39 męskich, oraz 6 zespołów męskich prowadzonych w Związku. Razem skończyło 68 zespołów z ogólną liczbą 612 konkursistek i konkursistów.

Ogólny wynik tegorocznych konkursów przedstawia się nadzwyczaj dobrze. Młodzież bowiem co rok to więcej nabiera doświadczeń praktycznych.

Związek ma nadzieję, że w roku przyszłym praca konkursowa p. r. w naszych SMP uwydatni się jeszcze lepiej.

Bojszowy. Po odbytych rekolekcjach za staraniem tutejszego S. M. P. odbyła się w święto młodzieży w dniu 22 ub. m. na sali p. Piekarza wieczornica na cześć św. Stanisława Kostki. Po przywitaniu gości przez drh. prezesa Machurę wygłosił treściwe i wzniosłe przemówienie p. kierownik Ryszka na temat: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony." Sztukę teatralną, wyćwiczoną z poświęceniem przez druha Piekarza, odegrano z wielkiem powodzeniem. Wystawiono jeszcze żywy obraz a na zakończenie odśpiewano pieśń: „O Stanisławie, Patronie Ty nasz." Dodać należy, że podczas całej wieczornicy przygrywali mandoliniści z Bojszów, Jedlina i okolicy. Wieczornica powyższa wykazała zdolności tutejszej zorganizowanej młodzieży S. M. P. i udowodniła, że w pełni zasługuje na poparcie miejscowych miarodajnych czynników. Wszystkim którzy przyczynili się do udania i upiększenia wieczornicy ku czci św. Stanisława S. M. P. składa najserdeczniejsze dzięki.

Kącik szachowy

pod redakcją druha Bonka Romana, Chorzów, ul. Szkolna 8.

Szachy.

Druhowie, czy Was nie wstyd, że jeszcze nie umiecie grać w szachy? Czy to gra tak trudna? Otóż tak nie jest, jak sobie przedstawiacie, tylko trzeba mieć chęć, a wszystko pójdzie. Właśnie teraz każdy ma sposobność nauczyć się tej szlachetnej gry, która nie polega na sile mięśni albo koleżeńskich kłótniach, ale skupieniu myśli i głębokiem milczeniu. Dawniej tylko arystokracja znała grę w szachy, — obecnie zna ją cały świat. Najbardziej są szachy rozpowszechnione wśród żydów, bo oni wiedzą co dobre. Dlaczego i Wy nie mielibyście się postarać, ażeby w każdem Stowarzyszeniu założono przynajmniej jedno kółko szachistów! Niejeden już może słyszał o szachach i chciał się nauczyć tej gry, lecz nie wiedział, jak się do tego zabrać. Oto Związek Młodzieży Polskiej posiada samouczki szachowe, które można nabyć po cenie 4,00, 4.50, 8,30 zł. Niektórzy znów mają sposobność nauczyć się szlachetnej tej gry od kolegów z sąsiednich Stowarzyszeń, ale nie dbają o to, nie wiedząc, że przez gry w szachy wzmacnia się wolę i kształci się umysł. Figury do gry w szachy (kamienie) można nabyć prawie w każdej miejscowości, zaś samą szachownicę można sobie zrobić z kartonu, a to przynajmniej wielkości jednej kratki 4 cm × 4 cm.

Bliższe objaśnienia co do posunięć poszczególnemi figurami na polach szachownicy znajdziecie w podręcznikach wyżej podanych. Na podstawie tych możecie sami rozpocząć naukę w szachy. Nie wystarczy tylko według książki grać, ale trzeba natomiast uważnie rozmyślać, dlaczego to tak, a nie inaczej. Jeśli w SMP. więcej druhów chce zapoznać się z grą w szachy, przybędzie za zwrotem kosztów podróży instruktor związkowy z szachownicą pokazową. Nie zrażajcie się z początku, bo „Żaden uczony z nieba nie spadnie". **Druh Szachista.**

Zadanie 26.

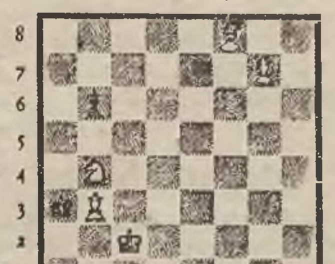


Mat w 2 posunięciach

Białe: K e1, H b7, W g8, W h3, G h8, S a5, S g2, p f5, h4.

Czarne: K e4, S g3, p d5, d6, f4, h5, h6.

Zadanie 27.



Mat w 3 posunięciach

Białe: K c2, G f8, S b4, p b3, g7.

Czarne: K a3, p b6.

Zadanie 28. (kombinacja)



Białe zaczynają.
Kto i jak wygrywa?

Białe: Kg1, Ha4, Wa1, We1, Ga3, G d3, S f3, p a2, c3, f2, f6, g2, h2.

Czarne: K e8, H b5, W b8, W g8, G b6, G b7, Sc6, S e7, p a7, c7, d7, f7, h7.